

**THE EFFECTS OF UNEMPLOYMENT
AND POVERTY IN FAMILY LIFE
SKUTKI BEZROBOCIA I UBÓSTWA W ŻYCIU RODZIN**

Anna Krajewska

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej
im. Alcide De Gasperi w Józefowie
anna2764@wp.pl

ABSTRACTS

Unemployment and consequently poverty and marginalisation lead to constraining activities in various spheres of life concerning both family and functioning within its units. The most serious consequence of unemployment for family is deterioration of its financial situation. Insufficient funds for satisfying basic needs and realisation of family's tasks deprive adults and their children of educational and occupational aspirations, lower the standard of housing, protection of the health, limit options of fulfilling pedagogical assignment and participating in cultural life. The result of it is also specific discrimination and "pushing out" of social environment; it is a kind of automarginalisation. The poor families' lives is characterised by the sense of uncertainty and lack of stabilization. If fight against unemployment didn't become the priority of the Polish state, in the future it might occur that many social groups wouldn't be able to function as the rightful citizens of our country.

Bezrobocie, a w konsekwencji ubóstwo i marginalizacja, prowadzi do zawężenia działalności w różnych sferach życia zarówno rodziny, jak i funkcjonujących w jej obrębie jednostek. Najpoważniejszą w skutkach dla rodziny konsekwencją bezrobocia jest pogorszenie się jej sytuacji materialnej. Brak środków finansowych na zaspokojenie podstawowych potrzeb i realizację zadań rodziny pozbawia dorosłych i ich dzieci aspiracji edukacyjnych, zawodowych, obniża poziom warunków mieszkaniowych, ochrony zdrowia, ogranicza możliwości wypełniania zadań wychowawczych i uczestniczenia w życiu kulturalnym. Skutkiem tego jest również specyficzna dyskryminacja i „wypychanie” ze środowiska społecznego; to swego rodzaju automarginalizacja. Życie rodzin ubogich charakteryzuje się poczuciem niepewności i braku stabilizacji. Jeżeli walka z bezrobociem nie stanie się priorytetem państwa polskiego, w przyszłości może okazać

się, że wiele grup społecznych nie będzie mogło funkcjonować jako pełnoprawni obywatele naszego kraju.

KEY WORDS:

*unemployment, poverty, crisis, family, child
bezrobocie, bieda, kryzys, rodzina, dzieci*

WSTĘP

Transformacja ustrojowa, która dokonała się w latach 90. XX w., przywróciła społeczeństwu polskiemu wolność i demokrację. Zrodziła też nadzieję na wyższy poziom życia, osiągnięcie dobrobytu i awansu społecznego. Jakkolwiek ambicje te były uzasadnione, to jednak w sytuacji zapaści, z jakiej wychodził nasz kraj, większość nie miała szans na ich zrealizowanie. Najpierw pojawienie się, a zaraz potem szybki wzrost bezrobocia rozwiął te nadzieje. Miejsce początkowej euforii zajęło poczucie bezsilności i frustracja, tym większe, że społeczeństwo nie zostało na nie przygotowane. Przekształcenia własnościowe, zamykanie nierentownych zakładów pracy, zwalnianie ludzi o najniższych kwalifikacjach w krótkim czasie przybrało zastraszające rozmiary, obejmując swym zasięgiem znaczną część polskiego społeczeństwa. Problem jest o tyle istotny, że państwo i dzisiaj w odczuwalnym stopniu nie angażuje się w walkę z bezrobociem. Uregulowania dotyczące zabezpieczenia tych osób bez pracy należą do najbardziej niestabilnych; ustawy, podobnie jak liczba bezrobotnych pozbawionych praw do zasiłku, ciągle się zmieniają (Zabielska, 2007, s. 49).

Pogłębiający się obszar ubóstwa stanowi zagrożenie dla wszystkich innych sfer życia zbiorowego. A mianowicie dla gospodarki – ponieważ powoduje spadek produkcji; dla nastrojów społecznych – gdyż rodzi niezadowolone mas, sprzyja buntom i nastrojom rewolucyjnym; dla państwa – bo osłabia poczucie przynależności i patriotyzmu; dla kultury – ponieważ troska o źródła utrzymania i problemy egzystencjalne zabijają twórczość, zmuszając do myślenia jedynie o zabezpieczeniu potrzeb materialnych. Ponadto codzienne zabieganie o dobra podstawowe, związane chociażby z wyżywieniem i utrzymaniem, spycha na dalszy plan praktyki religijnej i dbałość o respektowanie zasad moralnego postępowania; w konsekwencji wszystko to oddala od spraw państwa i praworządności, co zagraża stabilności politycznej oraz demokracji (Zwołiński, 2001, s. 118).

PRACA W ŻYCIU RODZINY

Aby zrozumieć dramatyczną sytuację rodzin, jako konsekwencji bezrobocia i wynikającego z tego faktu ubóstwa, na początek może warto zatrzymać się nad słowami Jana Pawła II, który w encyklice „Laborem Exercens” zwraca uwagę na ścisły związek między pracą a funkcjonowaniem rodziny. Czytamy w niej m.in.: „Praca stanowi podstawę kształtowania życia rodzinnego, które jest naturalnym prawem i powołaniem człowieka. Te dwa kręgi wartości- jeden związany z pracą, drugi wynikający z rodzinnego charakteru życia ludzkiego - muszą łączyć się ze sobą prawidłowo i prawidłowo wzajemnie przenikać. Praca jest poniekąd warunkiem zakładania rodziny, rodzina bowiem domaga się środków utrzymania, które w drodze zwyczajnej nabywa człowiek przez pracę” (LE nr 10).

Tak więc praca zawodowa rozwija osobowość człowieka, stanowi jego formę aktywności, determinując porządek dnia, styl życia, relacje społeczne, ale również jest warunkiem założenia rodziny, bowiem wiąże się z posiadaniem na ten cel źródła dochodu. Pozostawanie bez pracy odbiera człowiekowi niemal to wszystko.

Jak zatem funkcjonują rodziny i tworzące je osoby dotknięte bezrobociem? Sytuacji bezrobotnych nie można przedstawić, posługując się jednym schematem. Ta kategoria społeczna jest bardzo zróżnicowana. W zależności od specyficznych uwarunkowań i zgromadzonego wcześniej kapitału osobowościowego jednostek wchodzących w skład rodziny, bezrobocie może być postrzegane jako szansa, wyzwanie rozwojowe bądź jako zagrożenie. Można zatem mówić o wielorakim oddziaływaniu bezrobocia na rodzinę. Konsekwencje takiego stanu rzeczy mogą przybierać też różny kształt i występować z różnym nasileniem. Niezależnie jednak od skutków, zawsze należy wskazywać na zagrożenia z tym związane (Potasińska, 2010, s. 179-189). Badania wykazują, że brak pracy, przynajmniej jednego członka rodziny, zmienia dotychczasowe życie nie tylko jednostki bezpośrednio tym dotkniętej, ale też innych pozostających w bliskich kontaktach rodzinnych. Sposób reagowania osoby po utracie pracy – jak łatwo się domyśleć – zależy od wielu czynników indywidualnych. Największy wpływ ma z pewnością stopień odporności psychicznej, sposób reagowania na zmiany, przypisywana wartość pracy. Niebagatelne znaczenie ma tu również zachowanie otoczenia.

W zachowaniu osoby tracącej zatrudnienie można wyróżnić kilka faz: pierwsza to szok spowodowany jego utratą; później daje się obserwować pewien optymizm i wiara w znalezienie nowego miejsca; kiedy jednak podejmowane działania w tym kierunku nie przynoszą rezultatów, po-

jawia się i szybko wzmagają pesymizm, a nawet i załamanie (Koptas, 1992).

Pozbawiony, a ceniący pracę człowiek ma zupełnie inne spojrzenie na siebie, swoich bliskich i na świat, który go otacza (Mierzwiński, 2006, s. 742). Statut bezrobotnego uniemożliwia jednostce zdobycie czy utrzymanie cenionej przez niego i otoczenie pozycji społecznej, a tym samym pozytywnej oceny. Wiąże się z niskim prestiżem, rodzi i umacnia poczucie zbędności i bycia niepełnowartościowym członkiem społeczeństwa, brak wiary we własne siły. Przedłużony w czasie prowadzi do „wdrukowania” bezradności, a nawet całkowitego zaniku gotowości czy chęci do pracy (Warr, 2004). Takie długotrwałe pozostawanie bez zatrudnienia jest też przyczyną destabilizacji we wszystkich sferach życia. Rodziny nie wypełniają należycie swoich funkcji, a ich struktura i egzystencja są zagrożone (Bartnicka, 2003). Dysfunkcja ekonomiczna w rodzinach bezrobotnych przechodzi w dysfunkcję całkowitą. Ma to miejsce, gdy rodzina nie jest w stanie wypełnić nałożonych na nią zadań. Dysfunkcyjna rodzina staje się wówczas źródłem zagrożeń wskutek pojawiania się negatywnych wzorów zachowań, napięć, konfliktów, przemocy, dezintegracji więzi emocjonalnych.

SKUTKI BEZROBOCIA

Wymienione czynniki doprowadzają do kryzysu rodziny, która przestaje być miejscem miłości, troski, opieki, zacieśniania relacji interpersonalnych, przekazywania określonego systemu wartości, poczucia tożsamości i kultury (Kawula, 2005, s. 63). Do najbardziej negatywnych skutków bezrobocia, a w konsekwencji ubóstwa w życiu rodzin, należą:

Obniżenie materialnego poziomu życia rodzin

W pierwszej kolejności załamaniu ulega funkcja ekonomiczna rodziny, a w konsekwencji gwałtowne pogorszenie sytuacji materialnej wszystkich jej członków. Funkcja ta musi być bezwzględnie podtrzymywana, jeśli rodzina ma trwać, rozwijać się i wychowywać dzieci. W wyjątkowych przypadkach, szczególnie rodzin wielodzietnych, spadek stopy życiowej może nawet sięgnąć progu skrajnego ubóstwa. Wówczas podstawowym źródłem utrzymania osób pozostających bez zatrudnienia stają się świadczenia społeczne, głównie w postaci zasiłku dla bezrobotnych, który żadną miarą nie rekompensuje utraconych korzyści materialnych płynących z prowadzenia aktywności zawodowej. Jego realne znaczenie materialne jest nieadekwatne w stosunku do kosztów utrzymania rodziny i najczęściej nie wystarcza nawet na bieżące opłaty związane z mieszkaniem. W opinii bezrobotnych koszty te są oczywiście zbyt wysokie i nierealne. Ograniczone

dochody rodzin, których członkowie nie znajdują pełnego zatrudnienia (a w przypadku bezrobotnych tym bardziej), brak finansowych możliwości pokrycia wydatków związanych z użytkowaniem zajmowanego lokalu stwarzają poważne problemy społeczne prowadzące nierzadko do eksmisji (Graniewska, 2004, s. 338).

Degradacja gospodarstw domowych pod względem materialnym widoczna jest też w zachowaniach ekonomicznych. W celu zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb bezrobotni najpierw wykorzystują oszczędności, następnie pozbywają się przedmiotów przedstawiających pewną wartość, a w końcu zadłużają się. W ten sposób następuje koncentracja w sferze konsumpcji. Przejawia się w rezygnacji z zakupów luksusowych dóbr konsumpcyjnych, dodatkowej odzieży czy sezonowej wymiany obuwia. Dąży się do równoważenia budżetu poprzez kupowanie tam, gdzie taniej; rezygnuje się z pełnowartościowych produktów, owoców, warzyw. W wielu rodzinach brakuje pieniędzy nawet na najtańszą żywność; coraz częściej stwierdza się przypadki niedożywienia, a czasami nawet głodu wśród dzieci szkolnych (Grotowska-Leder, 1994, s. 230; Pilch, 1994, s. 376). Drastycznie ograniczane lub nawet całkowicie eliminowane są wydatki na usługi, kulturę, wypoczynek. Brakuje pieniędzy na posyłanie dzieci do przedszkoli i do szkół. (Kotomska, 2000, s. 68-69).

Ubóstwo powodowane bezrobociem w znacznym stopniu przyczynia się do ogólnego pogarszania się stanu zdrowia i przedwczesnej śmiertelności. Wprawdzie średnia długość życia od kilku pokoleń wzrasta, ale w porównaniu z innymi krajami wciąż pozostawia dużo do życzenia. W pewnej mierze jest to również skutek przeżywanymi trudnościami finansowymi, z powodu których członkowie rodzin nie zawsze są w stanie zaspokoić potrzeby zdrowotne i realizować wskazania medyczne. Rezygnują zatem z wykupywania leków lub wybierają tylko niektóre z nich, nie stosują profilaktyki zdrowotnej, co prowadzi do pojawiania się chorób przewlekłych (Matyjas 2005, s. 68). Bezrobocie rodziców jest przyczyną złego odżywiania dzieci; zaniedbane pod względem higienicznym i zdrowotnym rozwijają się wolniej od rówieśników, są mniej odporne na infekcje i choroby.

Przedłużające się bezrobocie może prowadzić do kompleksu niższości, stanów lękowych, depresji, psychoz, nieuzasadnionego sięgania po leki, środki uspokajające i przeciwbólne. Towarzyszące temu frustracje są przyczyną realnych zagrożeń behawioralnych przejawiających się w zachowaniach suicydalnych, uciekaniu w alkohol, narkomanię czy samookaleczenia (Zabielska, 2007, s. 47).

ZABURZENIA W RELACJACH INTERPERSONALNYCH

W wyniku bezrobocia następuje również zakłócenie relacji zarówno między małżonkami, jak i rodzicami a dziećmi, które są niezbędne do utrzymania trwałości i spójności rodziny. Badania wskazują na konsolidację i zacieśnienie więzi rodzinnych w pierwszym okresie po utracie pracy przez członka rodziny. Starsze dzieci wykazują wówczas chęć pomocy, podejmując na przykład różnego rodzaju płatne prace; wzrasta w nich poczucie odpowiedzialności i dążenie do usamodzielnienia się (Pilch, 1995).

Przedłużający się czas pozostawania bez pracy sprzyja narastaniu konfliktów w środowisku rodzinnym. Samopoczucie takiej osoby pogarsza się, narasta rozdrażnienie, pojawiają lęki, następuje obniżenie poczucie własnej wartości. Jednocześnie traci ona pozycję w małżeństwie i rodzinie (Sitarczyk, 2003; Balcerzak, Paradowska, 2004). Dotyczy to szczególnie mężczyzn, którzy silnie odczuwają utratę autorytetu opartego na funkcji głównego żywiciela rodziny. Niemający możliwości zarobkowania mąż i ojciec przyjmuje marginalną pozycję w rodzinie, czuje się bezwartościowy, co z kolei silnie odbija się na zadaniach wychowawczych oraz rzutuje na jego stosunki małżeńskie, seksualne i relacje z innymi osobami. Wszystko to zagraża trwałości rodziny i godzi w jej bezpieczeństwo.

Badania nad społeczno-psychologicznymi skutkami bezrobocia wskazują na występowanie agresji wśród osób bezrobotnych. Gniew i poczucie krzywdy związane z niemożliwością znalezienia pracy znajduje upust w agresji słownej, głównie w odniesieniu do współdomowników. Zaburzona atmosfera życia rodzinnego utrudnia zachowanie równowagi psychicznej jej członków. Niewłaściwy klimat może prowadzić do formowania się dewiacyjnych zaburzeń emocjonalnych, depresji, schizofrenii (często kończącej się udanymi lub nie próbami samobójczymi) albo narkomanii, alkoholizmu i zachowań przestępczych (Koptas, 1991).

Brak poczucia bezpieczeństwa (Lubińska-Bogacka, 2011, s. 95) burzy relacje pomiędzy pokoleniami. Rodzice, nie mogąc zaspokoić rozbudzanych reklamami i przebogatą medialną ofertą rynkową oczekiwań konsumpcyjnych potomstwa, doświadczają poczucia winy i bezradności. Boją się utraty autorytetu. U dzieci bezskuteczność i bezradność rodziców budzi poczucie żalu. Tacy rodzice, w ich oczach, wydają się nierzadko „gorsi” od pracujących rodziców kolegów (Balcerzak-Paradowska, 2004).

Niepowodzenia na rynku pracy zdecydowanie negatywnie wpływają na decyzje o zawieraniu związku małżeńskiego; zainteresowani odkładają go w czasie, a nierzadko rezygnują w ogóle z założenia rodziny. To przekłada

się na plany prokreacyjne, które z kolei warunkują zachowanie ciągłości biologicznej społeczeństwa. Małżonkowie zmuszeni do oszczędnego gospodarowania budżetem, niechętnie decydują się na potomstwo lub świadomie odkładają urodzenie dziecka, zwłaszcza kolejnego. Częściej też z rozmysłem ogranicza się dzietność oraz w przypadku niepożądaney ciąży decyduje na zastosowanie środków tak drastycznych, jak aborcja (Marzec, 2001, s. 36).

Zawężanie funkcjonowania osoby bezrobotnej do rodziny i najbliższych krewnych, osłabia więzi środowiskowe i towarzyskie, sprzyja izolacji i marginalizacji. Toteż równoległe z destabilizacją życia pośród najbliższych postępuje wykluczenie społeczne jednostek i rodziny jako całości. Stopniowo tworzy ona zatem własny świat, izoluje się od otoczenia, a zwłaszcza ludzi bardziej zamożnych. Dzieje się tak dlatego, że zarówno bezrobocie, jak i niedostatek, który jest tego konsekwencją, postrzegany jest jako fakt krępujący. Badania wykazują, że przeszło połowa ankietowanych pozostająca bez pracy rezygnuje z życia towarzyskiego w związku z przekonaniem o przypisywaniu bezrobotnemu negatywnych cech, takich jak lenistwo czy niskie kwalifikacje (Skórska, 2004, s. 107). Ograniczenie kontaktów skutkuje zawężaniem znajomości również z osobami pracującymi. To z kolei zmniejsza prawdopodobieństwo szybkiego znalezienia zatrudnienia, ponieważ wiele miejsc obsadzanych jest poza oficjalnymi procesami rekrutacji pracowników. Duża część ofert w ogóle nie trafia ani do urzędów pracy, ani do gazet. Tak więc bez licznych i zażyłych kontaktów z osobami pracującymi szanse bezrobotnego na uzyskanie oczekiwanej przez niego informacji gwałtownie maleją (Zabielska, 2007, s. 48). Fakty dowodzą, że największe prawdopodobieństwo znalezienia pracy dają rozliczne znajomości i krewni (Sadowska-Snarska, 2005).

WZROST PATOLOGII W RODZINIE

Długotrwałe bezrobocie kryje w sobie też inne niebezpieczeństwa: im dłużej ktoś pozostaje bez pracy, tym trudniej mu pomóc. Słabnie motywacja do pracy, przygasa chęć do podejmowania działań zmierzających do pozyskania miejsca, uzupełnienia lub zmiany kwalifikacji, kształtuje się syndrom bezradności (Borowicz, 1993, s. 118). Ograniczenie dochodów i brak perspektyw na odwrócenie sytuacji materialnej w rodzinie może prowadzić do patologii. Dzieci wychowujące się w takim środowisku pozbawione są wzorców, które z powodzeniem mogłyby powielać w dorosłym życiu oraz bodźców do kształtowania w sobie wyższych aspiracji (Balcerzak-Paradowska, 2004, s. 135). Brak środków do życia stwarza pokusy,

a w skrajnych przypadkach popycha do decyzji popełnienia przestępstw gospodarczych, napadów, kradzieży, rozbojów czy prostytutki. Badania empiryczne wykazują stały wzrost udziału bezrobotnych w grupie osób dopuszczających się czynów karalnych (Tuziak, 1995). Co gorsze takie zachowania mogą również stanowić wzór przekazywany dzieciom (Lubrańska-Bogacka, 2011, s. 173). Słabnący autorytet u bezrobotnego wywołuje nieraz pragnienie odzyskania dawnej pozycji i władzy w środowisku domowym. Zdarza się zatem, że jedynym argumentem środowiskowo zdegradowanej w tych dążeniach osoby jest siła. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku przemocy psychicznej. Kłótnie i częste konflikty w rodzinach mogą wybuchać nawet w związku ze stałą obecnością męża lub żony w domu, co może irytować pozostałych domowników i pogarszać wzajemne relacje. Na to wszystko nakłada się jeszcze czynnik ciągłego napięcia i stresu spowodowanego beznadziejnością sytuacji. Wobec niemożliwości rozwiązania problemu najslabsi szukają dróg „ucieczki”, najczęściej, bo najłatwiej w alkoholu; ten z kolei wyzwała przemoc, której ofiarami padają zazwyczaj kobiety i dzieci (Mierzwiński, 2006, s.745; Nowak, 2011, s. 61).

EMIGRACJA ZAROBKOWA

Dla wielu jedynym wyjściem z trudnej sytuacji jest przemieszczenie się do miejsca o większych możliwościach w kraju lub poszukiwanie pracy za granicą. Wyjazdy ojca i/lub matki spowodowane utratą pracy, na dłuższe lub krótsze okresy, z jednej strony zazwyczaj poprawiają sytuację materialną rodziny, z drugiej jednak destabilizują jej funkcjonowanie i burzą dotychczasowy porządek. Poprawa sytuacji ekonomicznej członków rodziny pozostającej w kraju nie następuje zresztą od razu, gdyż osoba emigrująca musi najpierw znaleźć stałą pracę, ponieść też koszty utrzymania w miejscu nowego zamieszkania itd. Zdarza się, że praca zarobkowa poza granicami kraju kompensuje zaledwie utraconą pracę w kraju, a zarobki wystarczają jedynie na pokrycie podstawowych potrzeb rodziny, co może wywoływać u jej członków niezadowolenie i konflikty. Jednocześnie następują zmiany w sferze emocjonalnej; oziębieniu i osłabieniu ulegają więzi łączące członków rodziny, gdyż rodzina tylko formalnie pozostaje całością. W rzeczywistości bowiem funkcjonuje, ale jako biologicznie niepełna, a osoba emigrująca stopniowo schodzi na margines życia bliskich (Danilewicz, 2006, s. 94). Brak udziału rodzica w procesie wychowania i socjalizacji dziecka ujemnie odbija się na jego rozwoju. Wywołuje tęsknotę, nerwowość, apatię, poczucie osamotnienia, a w końcu obojętności wobec osoby permanentnie nieobecnej (Lubińska-Bogacka, 2011, s. 95). Nie

powinno zatem zaskakiwać, że jedna czwarta pozostających w kraju dzieci wykazuje symptomy nieprzystosowania społecznego, zaś u prawie wszystkich (95%) można dostrzec oznaki dziecięcej choroby migracyjnej (Nowak, 2011, s. 210; Kozak, 2010, s. 124).

Skutkiem emigracji zarobkowej jest pojawienie się nowej kategorii społecznej, tzw. eurosierot. Najpoważniejszą konsekwencją eurosieroctwa jest zachwianie lub nawet utrata poczucia bezpieczeństwa, przerwanie dotychczasowego naturalnego wchodzenia dziecka w życie społeczne oraz zerwanie więzi emocjonalnych łączących dziecko ze światem dorosłych. Towarzyszące temu uczucie osamotnienia i krzywdy jest tym dotkliwiej przez nie odczuwane, im bardziej uległy zmianie jego warunki życia (Piekut-Burzyńska, 2012, s. 116).

Do skutków emigracji należy też zaliczyć dekompozycję rodzin wielopokoleniowych, kiedy na przykład młodzi ludzie (dorosłe dzieci) zakładają rodziny za granicą albo kiedy rodzice dorosłych dzieci (babcia lub dziadek) decydują się na wyjazd do pracy w celu poprawy sytuacji materialnej rodziny dorosłych dzieci. Konsekwencje związane z nieobecnością tych osób to przede wszystkim stopniowe wygasanie poczucia wspólnoty w rodzinie poszerzonej, przez co również kontakty z wnukami stają się sporadyczne. A gdy nowe pokolenie rodzi się za granicą, dystans pogłębia brak znajomości języka, co oznacza też radykalne ograniczenie możliwości przekazywania tradycji i zwyczajów (Danielewicz, 2006, s. 94).

WPLYW BEZROBOCIA RODZICÓW NA DZIECI I MŁODZIEŻ

Ubóstwo dzieci jest zjawiskiem, które w szczególny sposób przemawia do innych i budzi powszechny sprzeciw, ponieważ nie jest przez nie zawinione. Sytuacja, w jakiej się znajdują, jest następstwem tej, w jakiej są ich rodzice oraz niewydolności systemu społecznego, który nie potrafi stworzyć warunków umożliwiających wyrównanie szans dzieciom zagrożonym niedostatkiem (Parandowska, 2004, s. 2010).

W warunkach trudności materialnych rodzina narażona jest na ograniczenia i deformacje w realizowaniu przypisanych jej rozlicznych funkcji. Bezrobotne matki, z braku środków do życia, rezygnują też z usług placówek opiekuńczo-wychowawczych. Coraz mniej dzieci ze środowisk o niskim statusie społeczno-ekonomicznym, wtedy, kiedy najbardziej tego potrzebują, uczęszcza do przedszkoli, w których realizowany program jest podstawą późniejszego sukcesu szkolnego. Ograniczony dostęp do tego rodzaju usług, z powodu niewydolności finansowej rodziców, w wielu przypadkach zmniejsza szanse edukacyjne tych dzieci (Putkiewicz, 2001, s. 33-

42), również dlatego, że brak pracy rodziców nie oznacza, że mają oni więcej czasu na realizację funkcji opiekuńczych i socjalizacyjnych. Ograniczenie to może wynikać z faktu poszukiwania zatrudnienia, podejmowania zajęć dorywczych, ale także ze zwykłej bierności życiowej. W przypadku matek częściowo tłumaczy się to koniecznością poświęcania się w większym wymiarze prowadzeniu gospodarstwa domowego. Konsekwencją ograniczenia opieki i nadzoru nad dziećmi z powyższych powodów – podobnie jak w innych przypadkach – może być wykształcanie się w dzieciach zachowań aspołecznych, a nawet patologicznych (Balcerzak-Paradowska, 2004, s. 251).

Zubożenie materialne ogranicza inwestowanie w rozwój i wykształcenie dzieci. Nie sprzyja też rozbudzaniu w dzieciach przez rodziców aspiracji w zakresie planów edukacyjnych, nie stwarza warunków do przekazywania zainteresowań i zaciekawienia światem. Często rezygnuje się z posyłania dzieci nawet do szkół średnich (Matyjas, 2008, s. 161). Ograniczony bardzo mocno w ostatnich czasach wymiar zajęć pozalekcyjnych w szkołach oraz komercjalizacja placówek oświaty pozaszkolnej sprawiły, że ważne formy rozwoju i wychowania są niedostępne dla dzieci, których rodziców nie stać na ponoszenie dodatkowych opłat. To przekreśla możliwość oddziaływania na rozwój umiejętności czy zainteresowań młodego pokolenia (Matyjas, 2005). Odrębny problem stanowią studia. Wobec faktu, że stają się coraz droższe, a stypendia nie pokrywają związanych z tym wydatków, szanse takiej młodzieży na zdobycie wyższego wykształcenia, zwłaszcza poza miejscem zamieszkania i przy ograniczonych możliwościach zarobkowania, są raczej znikome (Mierzwiński, s. 747).

W ten sposób tworzy się spirala nędzy, a zniechęceni rodzice nie potrafią w swoich dzieciach rozbudzić aspiracji kulturowych i społecznych, nie są w stanie zapewnić im odpowiedniego wykształcenia, wyposażyć na przyszłość, przekazać etosu pracy. Tak „przygotowani” młodzi ludzie, wchodząc na rynek pracy, nie czują obowiązku ani nawet umotywowanej potrzeby, aby na nim zaistnieć. Funkcjonowanie takich rodzin – zazwyczaj zresztą bezplanowe i bezzadaniowe – wyzwała u dorosłych i u dzieci roszczeniowe postawy wobec państwa i jego instytucji. Sprzyja to kształtowaniu się osobowości uzależnionej od warunków zewnętrznych. Dzieci z trudnością kształtują umiejętności samorealizacyjne i samostereowniczne. Bezrobotne dzieci bezrobotnych rodziców będą miały jeszcze mniejsze szanse na aktywne włączenie się w życie gospodarcze, społeczne i kulturalne niż te, które miało poprzednie pokolenie, lecz także mniejsze skrupuły w korzystaniu z opieki społecznej i silniejsze postawy roszczen-

iove. Potęguje to proces „wykluczenia społecznego”, czyli gwałtownego powiększenia dystansu pomiędzy tymi, którzy twórczo przyczyniają się i korzystają z dokonujących się przemian, a tymi, których przemiany te niszczą (Zuziak, 2003, s. 74).

Nabywanie przez dzieci pewnej rezygnacyjno-fatalistycznej mentalności, odpowiedzialnej za „dziedziczenie rodzinnej biedy i przedłużanie jej w czasie” powoduje utrwalanie się zjawiska akceptującego przejmowania upośledzonego statusu rodziców wyrażającego się w bezkompromisowym rezygnowaniu z podejmowaniu wysiłków, w tym zmierzających do zdobywania odpowiednich kwalifikacji i podnoszenia statusu społecznego (Balcerzak-Paradowska, 2001, s. 351). Pozostawanie w kręgu ubóstwa prowadzi do wykluczenia społecznego i marginalizacji społecznej; stają się one dziedzictwem następnego pokolenia.

Zagrożenia w realizacji socjalizacyjnej funkcji rodziny wynikają z braku wzorców rodzinnych, które sprzyjałyby kształtowaniu postaw pozwalających dziecku na zmianę jego sytuacji w przyszłości. Towarzyszą temu trudności w nawiązywaniu i utrzymaniu kontaktów ze środowiskiem. Ubóstwo i niski status społeczno-ekonomiczny rodziny mogą rodzić niechęć środowiska rówieśniczego. Samo dziecko również ogranicza kontakty, wstydząc się swojej sytuacji. Brak akceptacji w środowisku i przejawy dyskryminacji prowadzą do odrzucenia, a następnie szukania środowiska zastępczego, osób, u których można liczyć na zrozumienie, gdyż pozostających w takiej samej lub zbliżonej do pokrzywdzonego sytuacji. To nowe – lecz w swym charakterze zbliżone do własnego – środowisko, poprzez dominujące w nim wzorce zachowań, utrwała istniejący stan rzeczy i utwierdza zrodzony w umyśle dziecka fatalistyczny determinizm. To prosta droga do automarginalizacji (Balcerzak-Paradowska, 2004, s. 154). Dzieci z rodzin ubogich niejako, „z natury” podlegają swoistej „upośledzonej socjalizacji”; od najwcześniejszych lat wychowywane są w biedzie i przyzwyczajane do biedy (Zabielska, 2007, s. 245). Wzrastają w atmosferze częstego mówienia o pieniądzach i to głównie w aspekcie ich braku; wpływa to na kształtowanie w nich systemu wartości. W efekcie dla młodego pokolenia pieniądze stają się jednym z głównych regulatorów życia społecznego (Pikuła, 2010, s. 54). Patrząc na nie przez pryzmat niszczącego w nim potencjału, dochodzi się do wniosku, że powodowana bezrobociem marginalizacja i automarginalizacja rodzi zagrożenie dla struktury, rozwoju społecznego i psychofizycznego jednostek, a w przypadku długotrwałej nędzy stanowi nawet zagrożenie biologiczne.

ZAKOŃCZENIE

Aktualna sytuacja polskich rodzin jest konsekwencją procesów transformacji ustrojowej po 1989 roku, które w istotny sposób wpłynęły na ich kondycję. Wiele z nich nie radzi sobie w trudnej sytuacji społeczno-ekonomicznej. Poszerzający się z roku na rok obszar biedy i ubóstwa najbardziej widoczny jest właśnie w rodzinie, która najdotkliwiej ponosi skutki tych przemian; stanowi najczęstsze przyczyny kryzysów i rozpadu rodzin, nierówności edukacyjnych doświadczanych przez dzieci, ich marginalizacji w środowisku rówieśniczym i automarginalizacji – wykluczenia społecznego.

REFERENCES:

- Balcerzak-Paradowska, B. (2004). Ubóstwo rodzin w Polsce. w: Z. Tyszka (red.), *Współczesne rodziny polskie ich stan i kierunek przemian*. Poznań: UAM.
- Balcerzak-Paradowska, B. (2008). Ubóstwo dzieci. Przyczyny-Skutki-Potrzeba działania. w: E. Ozorowski, R. Cz. Horodeński, Dziecko, etyka, ekonomia. Białystok: Wyd. Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku.
- Bartnicka, D. (2003). Doświadczenia jakości życia w rodzinach dysfunkcyjnych. w: G. Poraj, J. Rostowski (red.), *Zagrożenia życia rodzinnego*. Łódź: Wyd. UŁ.
- Borowicz, R. (1993). Bezrobocie na obszarach wiejskich. w: I. Bukraba-Rylska, Stacewicz J., Wieruszewska, *Wieś i rolnictwo na rozdrożu*. Warszawa: IRWiR PAN.
- Danielewicz, W. (2006). Migracje zagraniczne z peryferyjnych terenów Polski a marginalizacja społeczna migrantów. w: K. Białobrzeska, St. Kawula, *Wykluczenie i marginalizacja społeczna. Wokół problemów diagnostycznych i reintegracji psychospołecznej*. Toruń: Akapit.
- Dyczewski, L. (2005). Wieloaspektowe skutki bezrobocia. w: J. Mazur (red.), *Prawo do pracy a polityka społeczna*. Poznań: Wyd. KUL.
- Jan Paweł II. (1991). *Laborem exercens, Pallotinum*. Poznań.
- Grotowska-Leder, J. (1994). Pauperyzacja jako przejaw patologii życia społecznego. w: *Patologie społeczne w strukturze przeobrażeń ustrojowych*. Bydgoszcz: Wyd. Uczelniane WSP.
- Graniewska, D. (2004). Rodzina a bezrobocie. Sytuacja w Polsce. w: Z. Tyszka, *Współczesne rodziny polskie- ich stan i kierunek przemian*. Poznań: Wyd. Naukowe UAM.
- Kawula, S. (2005). *Kształty współczesnej rodziny – szkice familologiczne*.

- Toruń: Adam Marszałek.
- Koptas, G. (1992). Społeczno-psychologiczne następstwa bezrobocia. w: *Polityka Społeczna*, nr 1.
- Koptas, G. (1991). Bezrobocie a rodzina: wpływ utraty pracy na sytuację zawodową, rodzinną i postawy kobiet poszukujących pracy. w: *Z pomocą rodzinie*, nr 3.
- Kotomska, M. (2000). Sytuacja dziecka w rodzinie bezrobotnej zamieszkałej na terenie miasta Kielce. w: *Praca Socjalna*, nr 1.
- Kozak, S. (2010). Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki emigracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin. Warszawa: Dyfin.
- Lubińska-Bogacka, M. (2011). Społeczno-edukacyjne problemy rodzin bezrobotnych. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Marzec, H. (2001). Dziecko w rodzinie z ubóstwem materialnym. Łowicz: Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna w Łowiczu.
- Matyjas, B. (2005). Rodzina i jej wspomaganie. Kielce: Wyd. Uczelniane Wszechnica Świętokrzyska.
- Mierzwiński, B. (2006). Bezrobocie i ubóstwo jako podstawowe problemy współczesnej rodziny polskiej. w: J. Stala, E. Osewska (red.), *Rodzina bezcenny dar i zadanie*, Radom: Polwen.
- Mierzwiński, B. (2003). Bezrobocie jako problem rodziny. w: W. Majkowski, *Rodzina polska u progu trzeciego tysiąclecia*. Warszawa: Wyd. UKSW.
- Nowak, B. M. (2012). *Rodzina w kryzysie. Studium resocjalizacyjne*. Warszawa: Wyd. PWN.
- Piekut-Burzyńska, S. (2012). Przyczyny pesymistycznego stylu atrybucji u sierot. w: K.M. Wasilewska-Ostrowska, *Dzieci i młodzież w obliczu współczesnych problemów i zagrożeń*. Bydgoszcz: Wyd. Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy.
- Pilch, J. (1995). Bezrobocie nowa kwestia społeczna. w: T. Pilch, I. Lepalczyk (red.) *Pedagogika społeczna*. Warszawa: Żak.
- Pikuła, N. (2010). Aktualna sytuacja i tendencja zmian w rodzinie XXI wieku. w: A. Błasik, E. Dybowska, *Wybrane zagadnienia pedagogiki rodziny*. Kraków: WAM.
- Potasińska, A. (2010). Dzieciństwo w obliczu bezrobocia rodziców. w: *Studia nad Rodziną*, nr 26-27.
- Putkiewicz, E. i Zahorska, M. (2001). Skąd te nierówności. w: *Pedagogika społeczna*, nr 1.
- Sadowska-Snarska, C. (2005). Sytuacja ekonomiczna i oczekiwania zawo-

- dowe osób bezrobotnych w świetle badań w województwie podlaskim. w: R. Horodeński, E. Ozorowski, Rodzina, etyka, ekonomia. Białystok: WSE w Białymstoku.
- Sitarczyk, M. (2003). Bezrobocie rodziców a percepcja systemu rodzinnego przez dzieci. Lublin: Wyd. UMCS .
- Skórska, A. (2004). Młodzież na rynku pracy w Polsce i w Unii Europejskiej. Poznań: Wyd. Wyższej szkoły Bankowej.
- Socha, M. i Sztanderska, U. (2000). Strukturalne podstawy bezrobocia w Polsce. Warszawa: PWN.
- Sitarczyk, M. (2003). Bezrobocie rodziców a percepcja systemu rodzinnego przez dzieci. w: G. Poraj, J. Rostowski (red.), Zagrożenia życia rodzinnego. Łódź: Wyd. UŁ.
- Piekut-Burzyńska, S. (2012). Przyczyny pesymistycznego stylu atrybucji u sierot. w: K. M., Wasilewska-Ostrowska, Dzieci i młodzież w obliczu współczesnych problemów i zagrożeń. Bydgoszcz: Wyd. Kujawsko-Pomorskiej Wyższej Szkoły Pomorskiej w Bydgoszczy.
- Tuziak, B. (1995). Bezrobocie, rodzina, przestępstwo na przykładzie Rzeszowa. w: Polityka Społeczna, nr 9.
- Trepka-Starosta, J. i Roszkowska, A. (2003). Wpływ niedostatku materialnego na funkcjonowanie rodziny w świetle uznawanych wartości osób dotkniętych bezrobociem. w: G. Poraj, J. Rostowski (red.), Zagrożenia życia rodzinnego. Łódź: Wyd. UŁ.
- Warr, P. (2004). Psychologiczne skutki długotrwałego bezrobocia. w: T. Chiarkowska-Smolak, A. Chudzicka, (red.) T. Chiarkowska-Smolak, A. Chudzicka, Człowiek w społecznej przestrzeni bezrobocia. Poznań: UAM.
- Zabielska, M. (2007). Ubóstwo a procesy marginalizacji społecznych. Lublin: KUL.
- Zwoliński, A. (2001). Miedzy biedą a bogactwem. Warszawa: PAT .
- Zuziak, W. (2003). Etyka chrześcijaństwa wobec rozwarstwienia materialnego. w: A. Węgrzecki, Etyczne aspekty bogacenia się i ubóstwa. Kraków: Wyd. Akademii Ekonomicznej w Krakowie.